

Zaginiony, W ogień (feat. Kay, prod. Szatt)

Jeszcze wczoraj byłeś miss, byliśmy zakochani
Jak ta para z "Grece", twój wdzięk jak dynamit - rozpieprzał
Brakowało ci powietrza, ale dziś nie jesteśmy tacy sami.
Jeszcze wczoraj byłeś miss, ruszałeś biodrami,
Chciałem żyć jak diabli, a parkiet się palił pod nami
Ja z ziomkami i ty z koleżankami
I sny o miłości upchane między wierszami.
Jeszcze wczoraj byłeś z nim, byliśmy najebani,
Urwał ci się film i nie było już granic,
Nie było nic co mogłoby powstrzymać nas tu dziś,
Obudzić, otrząsnąć z obłudy, zatrzymać czas.
Wtedy włożyłem ci rękę pod bluzkę
I chyba miałaś naszą wlepkę na biuście
I miałaś ogień w oczach i torebkę
I koleżankę w sukience w złym guście.

I mogłem iść w ogień z tobą
I mogło być tak kolorowo
I mogłem iść w ogień z tobą,
Lecz zgasił go ten kubek zimnej wody
(Lecz zgasił go ten kubek zimnej wody
zgasił go ten kubek zimnej wody)

Wiesz, jarają cię proste rozrywki:
Hardcore, imprezy z wódką, koksem i ksywki,
Drinki, w drinkach lód, w lodzie chłód,
W samochodzie naćpana laska słodka jak miód.
Mogłem dać ci luz, dać ci poczuć niedosyt,
Mogłem pomóc ci, lecz nie chciałaś pomocy,
Mogłem pieprzyć cię tak od rana do nocy,
A gdy było ci źle mogłem trzymać ci włosy,
Mogłem być z tobą, ale każdy miał wybór -
Spłonąć z miłości, czy spalić się ze wstydu?
Nie ma ognia bez dymu, mówisz: "nie ma lekko"
Trasa, hotel, jacuzzi, bluzy w stylu retro.
Rozpinałaś suwak mu, zdjęłaś spodnie,
Znam mistrza WBW - nie igraj z ogniem
Uważaj na stopnie nim się potkniesz,
Nim napuścisz wody do wanny i w niej się potniesz
Spójrzmy sobie w oczy, zagramy w grę pomyłek
I spalę w sobie żal choć raz już się sparzyłem
I dzielił nas centymetr, ty dawałaś mi tlen,
Wciąż powraca ten sen, gdzie łapię cię za szyję,
Uciskam coraz mocniej, pytam jak się czujesz?
I przypominam sobie jak tańczyłaś w tym klubie
I sam już nie rozumiem kto tu zdradził kogo,
Ale słowo: "Mogłem iść w ogień za tobą!".

I mogłem iść w ogień z tobą
I mogło być tak kolorowo
I mogłem iść w ogień z tobą,
Lecz zgasił go ten kubek zimnej wody

Na koncertach w górę zapalniczki, niech płoną
To jest ogień dla tych co odeszli tak młodo
I wiedz, że jestem sobą - to slogan,
Ale słowo, mogłem iść w ogień za tobą
/2x